KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1841. Wtorek. № 265. Jutro, Ś. Bruno. U Izrael: Święto Palmowe.

Mianowani przez Radę Administr: 22go z. m., P. *Robosz* dymis: Pułkownik wojsk Cesarsko Rossyj:, p. o. Komisarza wydz: wojskowo-policyjnego w Rządzie Gub: Kaliskim z polecenia b. Dyrektora Głó: Spraw Wewnętrznych, Zastępcą tegoż Komisarza; X. Wal: *Alberski* Wikarjusz przy Kolegjacie Łowickiej, Proboszczem w Mazewie, Obw: Łęczy: — *Dyrektor Szkoły Rabinów w Warszawie*, zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów do Szkoły Rabinów na półrocze zimowe roku szkolnego 184¹/2. rozpocznie się d. ³/15 b. m., i trwać będzie codziennie wyjąwszy święta od godziny 9tej z rana do 1szej z południa, aż do dnia ¹⁰/22. Uczniowie tylko w obecności swych Rodziców lub Opiekunów zapisani zostaną. Maiący uczęszczać bezpłatnie, winni być zaopatrzeni w świadectwa ubóstwa i dobrej konduity, stosownie do przepisanej formy. *Eisenbaum.* — Dozor Szkoł Elementarnych dla młodzieży Wyz: Mojżesz: w Warszawie i na Pradze, podaie do wiadomości publ:, iż zapis uczniów i uczennic tychże Szkół na kurs zimowy 184¹/2, rozpocznie się d. 11 b. m., a z d. 17tym regularne dawanie lekcji. Przytem nadmienia się, że Szkoła męzka dotąd pod Nr 157 na Pradze, do nowego lokalu pod Nr 175 przeniesioną została. Prezydujący w Dozorze, *A. Stern.* — Wżny G* przy odwiedzaniu Szkoły Tow: Dobr:, ofiarował zł. 2 dla K. B. ucznia tejże szkoły, do funduszu przez łaskawych dobroczyńców uzbieranego. Z saskiego ogrodu wpłynęło zł. 10 gr. 3. Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na Szkółkę Dobroczynności od Z. zł. 2 gr. 25 wygrane w Wista, a niemaiące Właściciela. Od J. D. dla poczciwego chłopczyka który znalazł pieniądze i oddał ie temu do kogo nale ały, zł. 3; a na cegiełkę zł. 2. — W Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* złożone zostały w komis exemplarze *Chrystomatji Rossyjskiej* przez *Rklickiego*, to iest Tom 1szy i 2gi zawieraiący prozę, Tom 3ci przykłady początkowe, Tom 4 i 5ty poezje; każda z tych części przedaie się osobno po zł. 5. Księgarnie w Warszawie i na prowincji zechcą zgłaszać się po Exem: tego dzieła, do wyżej wymienionej Księgarni. — Kancellarja Konsulatu Jeneral: Cesarsko *Austrjackiego*, dziś przeniesioną została z dotychczasowego miejsca, do domu P. *Krzemińskiego* przy ulicy *Brackiej* pod Nr 1588/9, wprost Kościoła S. ALEXANDRA, sytuowanego na 1sze piątro, wchodząc przez bramę przyległą ulicy Żurawiej. — *Komissarz Policji Administracyjnej Cyrkułu 2go i 3go.* Ma zaszczyt zawiadomić Szan: Obywateli tychże Cyrkułów, iż Kancellarją swego Urzędowania z pod Nru 278, przeniósł pod Nr 1853, przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie w razie potrzeby udawać się raczą. *Piotrkowski.* — Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanow: interesowane Osoby, iż z dniem 1m Październ: przeniosła swoią Pensją pod Nr 1777 do domu W. *Trylskiego* niegdy *Fiiałkowskiego*, przy ulicy S. Jerskiej, i inż wykład nauk w tejże rozpoczęty został. *M. Braun.* — Wczoraj ieden z tutejszych Solenizantów *Franciszek*, otrzymał na wiązanie ze wsi rzadki w tej porze podarunek, to iest świeże *maliny* i *poziomki*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Ambasadorze*, JP. *Maiewski* i JPani *Kurpińska*; po *Minie*, JP. *Żółkowski* 2 kroć i JPani *Śliwińska*.

Kalisz d. 27 Wrześ: 1841. — Rzadki obrządek religijny, iaki odbył się tu w Mieście i okolicy, zasługuie, aby był podanym do pism publicz: i pamięci powszechnej. Przez zapis ś. p. JW. Piotra *Radolińskiego* byłego Obywatela Powiatu *Kaliskiego*, wzniesiony został za staraniem czcigodnej Małżonki Jego JW. Tekli z Hrabiów *Lanckorońskich Radolińskiej*, nowy Kościół we wsi *Goliszewie* parafji Goliszew. Kościół ten po kilku latach ukończony, pięknej architektury Budowniczego Gubernjalnego Wgo *Reinstein*, ozdobiony Obrazami pędzla W. *Kokulara* roku zeszłego, został poświęcony na słu bę BOŻĄ przez JW. Biskupa dyecezji Kuiawsko Kalis: *Tomaszewskiego*, przy pięknym i

wspaniałym obrzędzie i licznie zebranem Duchowieństwie. Czyniąc zadość życzeniom zmarłego, aby zwłoki Jego przeniesione zostały do nowo wystawionego Kościoła, JW. Tekla *Radolińska* obrządek ten rzadki z godną i wielką wspaniałością uskuteczniła. Ze spoczynku wiecznego wyjęto zwłoki zmarłego w d. 10 Stycz: 1823 JW. Piotra *Radolińskiego*, a to z Kościoła XX. Bernardynów w *Kaliszu*, gdzie dotychczas był grób familijny *Radolińskich*. Po Nabożeństwie rannem przez OO. Bernardynów, o godz: 4tej z połud: przy zebranem licznie Duchowieństwie Swieckiem i Klasztorów, oraz mnogiej ludności, zwłoki wzięte z katafalku na barach przez 5ciu Synów i Szwagrów, zaniesione zostały na karawan. Kondukt z muzyką żałobną prowadzony przez X. Kanonika *Zarębę*, połączył się z mnogą ludnością z dóbr zmarłego oczekującą na zwłoki po za miastem; tu Lektor OO. Bernardynów pożegnał zwłoki mową pogrzebową; piękny to był widok przy zachodzącem słońcu na wzgórzach Miasta *Kalisza*, przypominający dawne pobożne wieki tego Ludu zgromadzonego, tej Familji żałobnej i tego Ojca każącego do mnogiej wyszłej po za miasto ludności. Tysiącem ludzi z światłem i pochodniami poprzedzony pochód, szedł wolnym krokiem, towarzyszony liczną Familją zmarłego przed 18tą laty. Przed bramą pałacu wsi *Żelazkowa* dawniej zamieszkania ś p. JW. Piotra *Radolińskiego*, miał mowę W. X. Kanonik *Stanczewski* czułą i rozrzewniającą, osobliwie gdy oddawał zwłoki w opiekę W. X. *Porczyńskiemu* Proboszczowi nowego Kościoła w *Goliszewie*. Muzyka żałobna zagrała, a karawan ruszył prostą aleą do z dala oświetlonego tysiącem lamp nowego Kościoła; pogodna noc, której xiężyc przyświecał, czyniła ten widok rozrzewniającym; stanął smutny karawan z cynową trumną i zwłokami przed Kościołem; zaniesiono na katafalek wspaniałe szczątki zmarłego; smutna cichość ogarnęła zgromadzenie; odezwał się głos pobożnego Proboszcza parafji W. X. *Porczyńskiego;* w pięknej przemowie zwrócił uwagę Ludu na przybytek Boży, postawiony funduszem zmarłego i zachęcał Lud do podawania nazwiska Fundatora dzieciom i wnukom i modlitw za niego. Proboszcz ten od lat 30tu w parafji zamieszkały, osiwiały, na pięknej kazalnicy nowego Kościoła, stał się w tej chwili nieiako ożywionym głosem zmarłego przed 18tą laty. Nazaiutrz po Wigiljach i Nabożeństwie OO. Bernardynów, iakoteż i Duchownych Swieckich licznie na ten obchód żałobny zgromadzonych, celebrował wielką Mszę żałobną X. Infułat z Chocza *Lipski;* wyborowa muzyka dodawała świętości temu obrzędowi. W długiem i pięknem kazaniu swoiem, młody X. *Gustowski* z Warty, unosił umysły po za sferę realności, rozniecał ducha do naśladowania cnot zmarłego, a głębokiem uczuciem do łez poruszył Familją i Lud zgromadzony. Wynieśli Synowie trumnę na ramionach swoich i ponieśli ią przed wieczny spoczynek zmarłego, stanęli przed grobem familijnym, a X. *Ośmiałowski* Proboszcz z *Pamięcina*, uczuł całą ważność swego powołania i w dźwięcznych wyrazach pięknym głosem, głęboką nauką, zadziwił Familją, Duchownych i Lud zgromadzony, wystawił ważność i wzniosły cel pogrzebów u starożytnych, późniey średnich wiekach, a to oddaniu części Ojcu przez Synów, Mężowi przez Małżonkę do naśladowania podał. Tak ukończył się ów pochód żałobny, który pozostawił w obecnych miłą pamięć smutnego i rzadkiego obrzędu.

Administrator Sądowy massy ś. p. Łukasza *Rodakiewicza*, zawiadamia interessowanych Antreprenerów *Teatrów prowincjonalnych*, iż gmach Teatru z wszystkiemi przynależytościami teatralnemi w Mieście *Lublinie* wakuie. Życzący sobie, raczą zgłosić się do podpisanego osobiście lub listownie w Lublinie pod N° 5 mieszkaiącego. Lublin dnia 1 Października 1841 roku. *Gaspar Drewnowski*, Administrator.

Ameryka. — Uroczystość Koronacji Cesarza Brazylji była nader świetną. 16go Lipca Cesarz z Xiężniczkami opuścili pałac Śgo KRYSZTOFA w towarzystwie okazałego orszaku i niezliczonego tłumu ludu. Baterje warowne oznajmiły iego wjazd do stolicy, a ze wszystkich okrętów w porcie salwę powtórzono. W kaplicy Cesarskiej Monarcha z swoim dworem przyięty był przez Biskupa z *Rio* w assystencji Duchowieństwa. Odśpiewano *Te*

Deum, a następnie Cesarz udał się do swego pałacu w stolicy, gdzie go znowu powitały głośne okrzyki deputacji obu izb prawodawczych, oraz rozmaitych władz kraiu. Baron *Rouen* (Ruan) Poseł nadzwyczajny i Minister francuz:, złożył Monarsze powinszowania w imieniu dyplomatycznego ciała. 18go Cesarz złożył przysięgę, iż zachowa ustawę państwa. 22go Lipca nieszczęście przerwało zabawy. Pawilon wzniesiony na rozkaz nieboszczyka Cesarza *Don Piotra* w środku pola Stej Anny, i stanowiący skład materjałów do faierwerków zapowiedzianych na dzień następny, został wysadzony w powietrze, 3ch ludzi utraciło zycie, a 15tu zostało ranionych.

Anglja. — Na posiedzeniu Parlamentu w dniu 20tym z. m., Lord *Brugham* przedstawił prośbę towarzystwa angiels: i cudzoziemskiego przeciwko handlowi niewolnikami. Dowiedzioną iest rzeczą, że nawet poddani angielscy wspieraią ten handel, gdyż w kopalniach w *Brazylji* i na wyspie *Kubie* pracuią Murzyni nadsyłani przez towarzystwa ang:, Hrabia *Ripon* odpowiedział, że zapewnienia Lorda *Brougham* muszą zasadzać się na doniesieniach fałszywych.

Belgja. — 25go z. m. spodziewaną była Matka Królowej Angiels: Xżna *Kent*, w *Bruxelli*, przysposobiono dla niej ucztę u dworu.

Francja. — Król 24go z. m. wyiechał do *Compiegne* (Kąpień), Minister wojny udał się nazaiutrz do tegoż obozu. — Rząd francuz: zamówił w Anglji 4500 koni. — P. *Salvandy* nowo mianowany Poseł w *Madrycie* przybył do *Hawru*, ztąd odpłynie do *Hiszpanji.* — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) 21go z. m. wylądował w *Dowrze*, gdzie go powitano z nadzwyczajnemi honorami.

Grecja. — Podróżnik francuz: który niedawno opuścił *Ateny* (podobno że to P. *Piskatory*) donosi, że w Grecji od nieiakiego czasu prawie o 2-kroć więcej iest mężczyzn niż kobiet, zwłaszcza posiadaiących iaki odznaczaiący się talent, wyższą naukę i t. p. Podobnież daie się uczuć szczególnie w *Atenach* brak robotników, którzy tamże są dobrze płatni. Najwięcej tamże zarobkuią kawiarnie, gdzie całemi dniami i wieczorami Publiczność bawi się grą i czytaniem gazet. Najcelniejsza kawiarnia iest Szwajcara *Roberta*, rodem z *Berna.* Dotychczas niema iednak w *Atenach* eleganckiej restauracji.

Turcja. — Basza *Hercegowiny* pod pozorem odkrycia spisku między Raiasami, wygnał z swoiej rezydencji przeszło 300 rodzin chrześcjańskich które teraz bez przytułku muszą biwakować na otwartem polu, pod gołem niebem. W skutek napomnień doszłych z *Stambułu* postanowił iednak w późniejszym czasie dozwolić Chrześcjanom zamieszkiwać tylko odległą część miasta. Ztąd poznać iak niektórzy Baszowie na prowincji mało zwracaią uwagi na hatyszeryf *Gulhany.* — *Ali Nedszyb* Basza Inspektor zapasów woiennych 2go b. m. dał ucztę dla Sułtana w *S. Stefano*, zaproszono oraz wszystkich dygnitarzy tureckich. — P. *Katakazy* Poseł Cesarsko-Rossyjski przy dworze *greckim* 4go b. m. przybył z *Odessy* do *Stambułu.* Do tejże stolicy wrócił Patryarcha grecko-unjacki *Antjochji Mazlum*, który z. r. zwiedził *Rzym* i *Paryż.* — P. *Kolkhun* pełnomocnik miast *anzeatyckich* podpisał traktat handlowy zawarty z temiż miastami. Wymieniono także ratyfikacje traktatu handlowego zawartego z W. Xtwem *Toskańskiem.* — Basza *Musz* (w Azji) padł ofiarą morowej zarazy, która grasuie oraz w *Erzerum* i *Bagdadzie.*

Rozmaitości. — W *Stickney* dziecię, Obywatela niedawno trzymane było do Chrztu Sgo przez Pradziada i Prababkę, oboie maią po lat sto kilkanaście. — Jedna z gazet angiels: utrzymuie, że świeże *orzechy włoskie* szczelnie upakowane w naczyniu szklannem, i obwiązane pęcherzem tak aby powietrze niedochodziło, mogą utrzymać się do Bożego Narodzenia. Nie wiele by kosztowało teraz tego doświadczyć i u nas. — Okazywano niedawno w *Londynie* 3-letniego wołu, który waży około 4000 funtów. — W *Algierskim* odkryto kopalnie rudy *żelaznej.* — W *Niemczech* liczą teraz 21 dróg żelaznych; od 1go Stycznia do 1go Września r. b., liczba podróżnych na tych drogach wynosiła 2,859,411 osób. — Brat Xcia *Lennox*, Lord *Sussex*, przybył z *Anglji* do *Malty* pod

przybranem nazwiskiem; poiedynkował się tam z Kapitanem marynarki *angiels:*, i tego dnia ieszcze odpłynął na powrót do *Londynu*. — Nieiaki Bernard *Cavannagh* (Kawanach), doniósł towarzystwu medycznemu w *Londynie*, że przez lat 5 mógłby żyć bez pokarmu, i ofiarował się odbyć w tym względzie probę. Nie żądano tak długiego postu, wszakże w interesie nauki zrobiono układ, że przez dni 10 żadnego pokarmu nieprzyjmie. Po zrewidowaniu wszystkich kieczeń, *Kavanach* wprowadzony został do pokoiu, którego drzwi i okna opieczętowane zostały. Co dzień kilka razy pukano do drzwi i pytano się go o zdrowie; zawsze odpowiadał że się czuie dobrze, a po skończeniu dni 10ciu wyszedł zdrów i wesół tak iak po najlepszem śniadaniu. Proba ta zadziwiła wszystkich lekarzy. Donosi o tem *Dziennik Żarłoków*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dehn Jen: Lejt: z Kozienic; Gumowski Hilary Oby: z Nieradowa; Rykowski Stani: Dz: z Gub: Podolskiej; Lemnicki Fran: Dz: z Osin; Mikułowski Józ: Dz: z Lubelskiego; Łuszczewski Wiktor Dz: z Rzaczkowa; Zawisza Alex: Dz: z Woli; Plewczyński Xaw: Ar: Dram: z Poznania; Łazarew Staniszczew Jenerał z Wiednia; Ryx Alexander Dziedzic z Praźmowa.

DONIESIENIA.

Podpisani Właściciele fabryki patentowanej na wyroby z drutu na machinach, Franciszek Koprzywa i Julius Eifler, zawarli spółkę Aktem urzędowym zdziałanym w miesiącu Maiu r. b. przed Reientem W. Noskowskim w celu rozszerzenia i powiększenia fabryki; między warunkami obowiązuiącemi zamieszczono: że wszelkie Wexle lub Rewersy opatrzone tylko dwoma podpisami stron umawiaiących się, są ważne; z podpisem iednego, Kassa fabryczna nie będzie wypłacać i takowe nie będą miały żadnego waloru, o czem zawiadamiaią Osoby interesowane. — Franciszek *Koprzywa* i Julius *Eifler*.

W Lasach należących do Dóbr Ludwinowo w Gubernji Augustowskiej, w Obwodzie Kalwaryjskim, DRZEWO w cięciach kilkoletnich, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u mieszkaiącego pod Nrem 371 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na 2giem piętrze od frontu.

Potrzebna iest wiadomość o pobycie Franciszki z Gaczkowskich Haiek, po Józefie Haiek Weteranie b. W. Polsk:, pozostałej Wdowy; udzielaiący tę wiadomość w Radomiu pod Nr 118 w Aptece, lub tu w Warszawie, w Hotelu Saskim Szwajcarowi, otrzyma nagrodę.

Potrzebny iest GUWERNER do konwersacji języka francuzkiego i niemieckiego klasycznie; zgłosi się pod Nr 1611, ulica Żurawia.

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że upoważniona będąc Reskryptem JW. Kuratora Okręgu Naukowego z d. 14/26 b. m. N° 5643, otworzyła Szkołę Wyższą Płci Żeńskiej, w Mieście *Płocku*, w domu *Sztejnika* przy ulicy Grodzkiej, na piętrze. W szkole tej oprócz przedmiotów planem szkolnym przepisanych, udzielane także będą Muzyka, Rysunki i roboty ręczne. Wykładanie Nauk przez Profesorów tutejszego Gimnazjum i dokładnie usposobione Guwernantki, troskliwe wychowanie powierzonych mi uczennic, tak ze względu wykształcenia umysłu, iakoteż serca, będą głównym celem tego Instytutu. Mam przeto nadzieię, iż krótki przeciąg czasu przekona Szanow: Rodziców lub Opiekunów, że zaufanie, którem mnie zaszczycić raczą, nie będzie zawiedzionem. W Płocku dnia 18/30 Sierpnia 1841 r. Michalina z Góreckich *Elkana*.

W Dobrach Kłodawskich, w Obwodzie Łęczyckim, Gubernji Mazowieckiej położonych, iest FOLWARK Rdutow, do oddania w Administrację na lat 3 lub 6; tudzież PROPINACJA w całych Dobrach do wydzierżawienia. Pretendent zgłosi się pod Nr 401 na Krako: Przed:, na 2gie piętro od frontu, gdzie otrzyma informacją, a to każdego dnia do god: 11 z rana, zaś od dnia 10 do 20 Października na gruncie w Kłodawie.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 32 raz *Wet za Wet*. 69 raz *Talizman niewidzialności*. 14 raz *Pułkownik z roku 1769*.

Dziś w kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiego w domu Lilpopa, Artyści Krakowscy pod dyrekcją P. *Bajczaka* grać będą.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Domu Szamb: Nowakowskiego, przy ulicy Długiej, na 1em piątrze, familja *Czap* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Indyk, Kaczka dzika, Sztufada, Polędwica, Mostek cielęcy, Zrazy z kaszką, Frykas z Kapłona, Kotlety, Befsztyk, Rozbratel, Kurczęta i Raki.

Sprostowanie. W Numerze 261 Kurjera, w Podziękowaniu Wmu *Jakobi*, Doktorowi Medycyny, na stronicy 2giej. w podpisie, zamiast J. *Kuklanowicz*, być powinno: J. *Muklanowicz*, Obywatel.